

Terroryści wjeżdżają do Europy „na uchodźcę”

17 kwietnia 2016

Od początku roku do połowy kwietnia do Włoch przypłynęło z Libii 23 739 imigrantów. Jest to wzrost o 21 procent w stosunku do ubiegłego roku, kiedy przybyło 19 589 osób. W całym ubiegłym roku do Włoch dotarło ponad 160 tys. imigrantów. Jednak w ostatnich dniach nastąpił nagły wzrost liczby osób, które wypływają z Libii i są podejmowane na morzu przez włoską marynarkę. Od wtorku do piątku takich osób było prawie 6 tysięcy, czyli jedna czwarta tych, którzy przybyli w ciągu trzech i pół miesiąca. Jest to przypuszczalnie spowodowane lepszą pogodą ale może wskazywać na znacznie większą liczbę imigrantów, którzy będą starali się dotrzeć do Włoch w tym roku. Wśród imigrantów tylko nielicznie to Syryjczycy, większość to mieszkańcy Afryki. Premier Włoch Renzi uspakaja opinię publiczną, stwierdzając „To chwilowy skok, a nie inwazja”.

W Austrii aresztowano pakistańskiego terrorystę powiązanego z atakiem w Mumbaju w 2008 roku. Greckie władze pozwoliły mu przekroczyć granicę UE, chociaż znaleziono przy nim fałszywy paszport syryjski. Z danych służb bezpieczeństwa wynika, że pakistański terrorysta Muhammad Ghani Usman jest jednym z wielu, którzy w przebraniach imigrantów dotarli do Europy. Pakistańczyk i jego towarzysz prawdopodobnie przyjechali do Europy wraz z dwoma zamachowcami, którzy wysadzili się powietrze niedaleko stadionu Stade de France w listopadzie 2015 r.

W trakcie dochodzenia wyszło na jaw, że byli już oni aresztowani kilka miesięcy temu w Grecji, gdy usiłowali wylegitymować się skradzionymi przez ISIL paszportami, jednak zwolniono ich z aresztu i pozwolono kontynuować podróż po Europie. Zatrzymano ich ponownie dopiero w Austrii, już po

atakach w Paryżu. Istnieje niebezpieczeństwo, że do tego czasu zdążyli już wziąć udział w planowaniu kolejnych aktów okrucieństwa w Europie.

34-letni Usman, weteran konstrukcji bomb dla pakistańskiej grupy terrorystycznej Lashkar-e-Taiba, która przyznała się do ataków w Bombaju w 2008 r, został zatrzymany w pobliżu Salzburga. Drugi zatrzymany, Adel Haddadi, 28, to Algierczyk podejrzany o przynależność do ISIL i powiązany z atakami w Paryżu. Śledczy uważają, że obaj mężczyźni są członkami „grupy uderzeniowej ISIL”, której celem jest przedostanie się do Europy jako fałszywi uchodźcy i planowanie na jej terenie zamachów. Prowadzone na terenie wielu krajów śledztwo wykazało, że „na uchodźcę” przedostało się do Europy bardzo wielu terrorystów.

Informatorzy mający dostęp do takich grup donoszą o planach kolejnych ataków na dużą skalę na terenie Europy, w tym w Wielkiej Brytanii. Istnieją dowody na to, że wyspecjalizowana siatka z siedzibą w Europie pomaga w sprowadzaniu dżihadystów na kontynent europejski, organizując dla nich kryjówki i fałszywe dokumenty.

Członkowie gangów odpowiedzialnych za ataki w Paryżu i Brukseli dostali się do Europy w taki właśnie sposób. Usman, powiązany nie tylko z Lashkar-e-Taiba, ale również z inną grupą terrorystyczną, Lashkar-e-Jhangvi, oraz Haddadi, przedostali się na grecką wyspę Leros 3 października. Raport greckiej policji zawiera informacje, że używali oni syryjskich paszportów wystawionych na nazwiska Faycal Alaifan oraz Fozi Brahi. Tą samą łodzią, liczącą 198 osób, płynęli też zamachowcy z Paryża pod fałszywymi nazwiskami Ahmad al-Mohammed oraz Mohammad al-Mahmod.

Usman i Haddadi zostali aresztowani, ponieważ służby ustaliły, że ich paszporty należały do partii 4000 paszportów skradzionych przez ISIL, jednak 28 października zostali wypuszczeni na wolność. Ubiegali się potem o azyl w centrum

dla uchodźców w Salzburgu, już po paryskich atakach. Aresztowano ich ponownie w grudniu podczas sprawdzania odcisków palców, które figurowały w systemie w powiązaniu z fałszywymi paszportami. W ich telefonie śledczy znaleźli ślady połączeń z telefonami zamachowców z Paryża oraz z numerem należącym do ich przywódcy Abdelhamida Abaaouda, który zginął podczas strzelaniny z policją.

Francuskie służby informują, że Abaaoud przechwalał się kiedyś przyjacielowi, że pomógł przedostać się do Europy 90 dżihadystom. Po przeszukaniu telefonu, oprócz Usmana i Haddidiego aresztowano jeszcze dwie osoby starające się o azyl. Pakistańczyk i Algierczyk zaprzeczają stawianym im zarzutom, niemniej jednak przesłuchani zostali przez francuski wywiad i czekają na ekstradycję do Francji. Śledczy starają się ustalić, czy planowali oni wziąć udział w paryskich atakach i tylko zmuszeni zostali do zmiany planów przez aresztowanie w Grecji.

Dochodzenie prowadzone przez Francuzów wykazało, że większość terrorystów przedostaje się do Europy „na uchodźcę”, podróżując z Turcji do Grecji na syryjskich paszportach. Następnie zaopatrzeni zostają przez ISIL w fałszywe belgijskie dowody osobiste, które pozwalają im podróżować bez ograniczeń na terenie strefy Schengen. Claude Moniquet, były agent francuskiego wywiadu powiedział: „Bardzo łatwo było ISIL skorzystać z otwartych granic – szybko się przystosowują”.

Autorstwo: (g) i aQ

Źródło: Euroislam.pl

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net